



# GAZETA ŁÓDZKA

Sobota 16 Września 1916 r.

ORGAN NARODOWY!  
Założyciel i wydawca Jan Grudek.

Rok V. — № 256.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚ:

Rocznie rb. 7.20, półrocznie rb. 3.60, kwartalnie rb. 1.80  
miesięcznie 60 kop.

Wychodzi codziennie po południu, w niedziele i święta rano.

Redakcja i administracja—Przejazd № 3, Administr. otwarta  
codz. od 9 do 7 wiecz., w niedziele i święta do 10 rano.

Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10-jej do 2-jej.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. — Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:

Nadesłana przed i wśród tekstu za wiersz (lub jego miejsce) 1 Mk.; reklamy za tekstem 40 fen.; zwyczajne 30 fen.; nekrologia 40 fen.; ogłoszenia drobne 4 fen. za wyraz.

Każde ogłoszenie najmniej 40 fen.

## Telegramy.

### Urzędowy komunikat niemiecki.

15-go września. — Urzędowo.

#### Z widowni zachodniej.

Front wojsk generała-feldmarszałka Ks. Rupprechta Bawarskiego.

Z równą gwałtownością jak i dni poprzednich toczyła się w dalszym ciągu walka artylerji pomiędzy Ancre a Somme. Zamiaty znacznych sił angielskich wzięcia za pomocą okalającego ataku naszą wygiętą naprzód linię, na południu od Thiepval, nie powiodły się. Silne, odważnie poprowadzone francuskie ataki piechoty, przygotowane przez nadzwyczaj wytrzymały ogień huraganowy, zamierzały uczynić wylom pomiędzy Rancourt a Somme. Załamano się one wśród ciężkich i krwawych strat. Majątek Le Priez (na zachodzie od Rancourt) obsadzony został przez przeciwnika. Na wschodzie od Belloye i na południu od Soyécourt odparto ataki częściowe. Kapitan Boelcke i porucznik Wintgens zestrzelili w pomysłnych walkach w powietrzu każdy po dwa latawce nieprzyjacielskie.

Front niemieckiego następcy Tronu.

Donosi się dodatkowo, że dnia 13-go września na zachodzie od przełęcz Souville utraciono część naszej linii przedniej. W zaciętej nocnej walce nieprzyjaciela wyparto ponownie. Wieczorem załamał się w zupełności silny atak francuski na nasz front Thiaumont—Fleury.

#### Z widowni wschodniej.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Nie zaszły żadne wydarzenia.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

W odcinku Narajówki i na wschodzie od niego operacje oddziałów niemieckich i tureckich były pomysły. W Karpatach odrzucono ponownie Rosjan, którzy posunęli się do naszych linii na zachodnim stoku Cimbrosławy. Również odebrano z powrotem na zachodzie od Kapulu część stanowiska, które podczas opisanych wczoraj walk wpadło w ręce nieprzyjaciela. W Siedmiogrodzie, na południowym wschodzie od Hötzig (Hatzeg), wojska niemieckie i austriacko-węgierskie toczą pomysłną walkę.

#### Z widowni bałkańskiej.

Grupa wojskowa generała-feldmarszałka Mackensena.

W nowych atakach wojska sprzymierzone przełamały wielokrotnie opór nieprzyjaciela i odrzuciły go do

ogólnej linii Czügen—Caraoemer. Pod Caraoemer poległ książę Fryderyk Wilhelm Hesski. Liczba wziętych jeńców podczas walk wstępnych, oraz przy zdobyciu szturmem Tutrakanu, według ostatecznego obliczenia wynosi okragłe 28,000 ludzi.

Front macedoński.

Po zaciętej walce utracono na rzecz przeciwnika Malka Nidze (na wschodzie od Floriny). W okolicy Moglena odparto ataki nieprzyjacielskie. Na wschodzie od Wardaru wyparto ponownie oddziały angielskie, które usadowiły się w wysuniętych naprzód rowach niemieckich.

Pierwszy Generał-kwaternistrz Ludendorff.

### Urzędowy komunikat austriacki.

WIEN, 15-go września.

#### Z widowni wschodniej.

Front przeciwko Rumunji.

Atak wojsk sprzymierzonych na południowym wschodzie od Hatzeg znajduje się w pomyslnym rozwoju. Na wschodzie od Fogaras rozpoczęli Rumuni posuwać się naprzód przez rzekę Aluta.

Front wojsk generała kawalerji arcyksięcia Karola.

W dolinie Cibo walki rozstrzygnięły się na naszą korzyść. Oprócz pomyslnych operacji patroli naszych, nie zaszły żadne wydarzenia.

Front wojsk generała marszałka polnego księcia Leopolda Bawarskiego.

Pomiędzy Lipa, a drogą żelazną Kowel—Równa trwa wzmożona działalność artylerji.

#### Z widowni włoskiej.

Włosi rozpoczęli nową ofensywę. Chwilowo skierowali oni swoje ataki głównie przeciwko płaskowzgorzemu Karst. Wczoraj potęgował się tam do najwyższego stopnia ogień artylerji, oraz min. Po południu w głębszych szeregach znaczne nieprzyjacielskie siły piechoty ruszyły do ataku na całym froncie pomiędzy Wippach a morzem. Następnie rozwinęły się gwałtowne walki. Chociaż na niektórych punktach nieprzyjacielowi udało się wtargnąć do naszych rowów i utrzymać się tu i owdzie, jednak cały ten pierwszy atak uważać należy za hybiony. Na północy od Wippach aż do końca Pławy trwał również bardzo ożywiony ogień artylerji, nie doszło jednak do najmniejszych walk piechoty.

Na froncie doliny Fleim walka górską została przerwana. Kilka ataków oddziałów włoskich w sile najwyższej jednego bataljonu wykonane na pasmo Fassanckie zostały odparte. Podczas kontrataków na zachodzie od Cima die Valmaggiore wzięły wojska nasze 60 alpinów do niewoli.

#### Z widowni południowo-wschodniej.

Sytuacja jest niezmienną.

Zastępca szefa sztabu generalnego Hofer, marszałek polny porucznik.

### Sprawozdanie admiralioji austriackiej.

WIEN, 15 września. Urzędowo.

W nocy z 13 na 14 września eskada hydroplanów obrzuciła bombami ogólnej wagi 1 i pół tonny bardzo skutecznie baterje i urządzenia militarne Walony. Dosiągnięto licznych celów i wzniecono rozległe pożary. Pomimo gwałtownego ognia ochronnego wszystkie samoloty powróciły bez szwanku.

14 września po południu eskada hydroplanów obrzuciła skutecznie bombami fortyfikacje baterji u dolnego biegu Isonzo, oraz obsadzone przez nieprzyjaciela fortyfikacje Adriatyku pod Montalcone i powróciła bez szwanku.

WIEN, 13-go września. Urzędowo donoszą:

W nocy z 13 na 14 września jedna z naszych eskadr latawców morskich obrzuciła bombami objekty militarne w Grado. Inna zaś eskada, urządzenia dworca kolejowego, oraz inne urządzenia wojskowe w San Georgio de Nogaro. Zaobserwowano wielokrotne osiągnięcie celu, oraz duże pożary. Mimo ogromnego ostrzelwania, wszystkie nasze latawce powróciły pomyslnie.

Komenda-floty.

## Niepodległość.

Naród jest żywą historyczno-kulturalną i moralną jednością. Jako taka, dąży on stale do utrzymania się, które znowu możliwe jest tylko przez ciągły, wszechstronny rozwój wszystkich sił w narodzie tkwiących.

Formą życia narodowego, w której ten wszechstronny rozwój dokonywać się może najpełniej i najwydatniej, jest forma państwowa. Dlatego każdy naród dąży do uzyskania tej państwowej formy swego życia, jeżeli jej jeszcze nie ma, lub też do utrzymania jej, umocnienia, rozszerzenia i udoskonalenia, jeżeli ją już posiada.

Forma pokrywa się tu tak dalece z treścią, że życie narodowe, jako takich, wyczerpuje się właściwie w szeregu aktów, zdążających już to do uzyskania własnej formy państwowej, już to do jej utrzymania. Można powiedzieć, że naród żyje dlatego, aby stworzyć państwo, i że żyje o tyle, o ile temu swemu celowi czyni zadość.

Ani przemysł, ani rolnictwo, ani nawet kultura, pojęta jako zapas dóbr duchowych, wytwarzanych przez naród, nie są z historycznego punktu widzenia celem życia narodu. — Celem tym jest państwo. Wszystko inne, jest już to środkiem, już to skutkiem.

Cóż to jest forma państwowa życia narodu? Jest to mianowicie taka forma, w której naród cały lub w swojej części, sam lub pospołu z ułamkami innego, na pewnem określonym terytorjum

posiada taką swobodę pełnego rozwoju politycznego, gospodarczego i kulturalnego, jaką w danych warunkach miejsca i czasu posiadają wszystkie inne narody państwowe.

Formy państwowe mogą być bardzo rozmaite. Historia wytworzyła cały szereg ich typów. Także stopień ich wykończenia może być różny. Ale jeżeli dana forma odpowiada określonemu powyżej celowi swobody pełnego rozwoju, to jest już w swej istocie formą państwową, nawet gdyby nie odpowiadała w zupełności jednemu z historycznych typów państwowych, jeżeliby brak jej było pewnych tym typom właściwych funkcji, jeżeliby wreszcie zewnętrzna jej symbolika była niezupełna.

Życie narodowe, ujęte w taką najprostszą, stosunkowo niedoskonałą jeszcze formę państwową, dążyłoby oczywiście do jej udoskonalenia dalszego, ale niemniej byłoby ono już życiem państwowem ze wszystkimi tego faktu następstwami.

Do czego zatem dążyć powinien naród bezpaństwowy przedewszystkiem? Co wypada mu stawiać na pierwszym miejscu jego życiowych potrzeb? Oto powinien on dążyć do uzyskania możliwie najpełniejszej swobody swego wszechstronnego rozwoju na swoim historycznym terytorjum lub przynajmniej na jak-największej jego części.

Osiągnąwszy bowiem tę swobodę, uzyska przez to samo istotę swojej państwowości, a w konsekwencji możliwość dalszego jej rozwijania, utrwalań i doskonalenia. Więc pierwotnym celem jest tu owa określona wyżej swoboda. Wtórny zaś [doskonalenie jej formy, jako formy państwowej]. Gdyby naród w swem dążeniu państwowem postępował w odmiennym porządku i cele wtórne stawiał przed pierwotnym, sądząc, że w tych wtórnych mieszczą się już „implicite” pierwotne, to postępowałby fałszywie. Kształciłby bowiem formę, nie zważając na jej treść, która jest nieodzownym warunkiem doskonałości i trwałości formy.

Grecja właśnie z ustalonego tu dzisiaj punktu widzenia, jest typowym przykładem skończonej formy, której niestety nie odpowiada treść. Mimo doskonałej formy państwowej, Grecja—jak to dzisiaj widzimy—nie posiada owej pełnej swobody wszechstronnego rozwoju.

Zasadniczą cechą doskonałości formy państwowej jest tak zwana „niepodległość”, czyli suwerenność państwa. Polega ona na tem w teorji, że posiadające ją państwo, jako działający przedmiot, posiada w swem działaniu pełną i niczem innem oprócz własnej woli nieograniczoną swobodę. Państwo suwerenne, jako przedmiot, nie jest przed nikim odpowiedzialne, nie uznaje niczyjej innej woli, oprócz swojej.

Tak ta sprawa wygląda w teorji, a raczej nawet nie w teorji, bo teoria nie może być tak naiwną, lecz tylko w sferze czysto formalnej logiki. W rzeczywistości z suwerennością państw mają się rzecz zupełnie tak samo, jak z wolnością jednego jest ograniczona wolnością—wszystkich innych, tak suwerenność jednego państwa jest ograniczona—suwerennością innych.

I znowu gdybyśmy chcieli wrócić do sfery czysto formalnej logiki, to wypadłoby powiedzieć, że skoro wolność lub suwerenność absolutnie są „a priori” niemożliwe, to wogóle nie mogą istnieć. I byłoby to znowu wniosek fałszy-

wy. Bo jakkolwiek oczywiście nie ma być nie może wolności absolutnej, podobnie, jak wojsła nie absolutnego w świecie realnym nie istnieje, to jednak widzimy w tym świecie szereg typów wolności i suwerenności względnych, takich, jakie są wypadkową każdorazowego ich wzajemnego ograniczania się.

Cóż decyduje o stopniu tego ograniczania się wzajemnego? Oto nie innego, jak tylko — stosunek sił. Rozglądając się w całym obszarze dziejów ludzkich nie tylko nie widzimy nigdzie przykładu suwerenności absolutnej, bo tej wogóle, jako niemożliwej, być nie może, ale musimy spostrzedz, że tylko niektórym formom państwowym udało się wogóle osiągnąć pewną względną wysokość suwerenności, poczem zwykłe prędzej czy później upadek i rozkład stawał się ich udziałem. Jak gdyby istniało w naturze pewne maximum suwerenności, którego żadna państwowość przekroczyć nie jest w stanie, a po którego osiągnięciu pada, jak gdyby wyczerpana.

Olbrzymie despotje starożytnego wschodu, nie dość dokładnie zbadany jeszcze fenomen państwa Timurowego, państwo rzymskie, wielkie monarchje średniowieczna, wszystkie one, osiągnęły pewien maksymalny dla siebie stopień suwerenności, rozpadły się i gięły.

Nowoczesne państwa starając się pogodzić tkwiącą w każdym z nich dążność do maksymalnej suwerenności z potrzebami wynikającymi z wojennego stosunku ich sił, zorganizowały się w jednostki wyższe, pewnego rodzaju kooperatywy, które skupiając w sobie w określonym stosunku dążenia poszczególnych uczestników do maksymalnej suwerenności, same są niejako dążenia tego przedmiotami. Koalicja czyli „entente“ z jednej strony, a blok centralny z drugiej, to dwie takie kooperacje, które walczą o maximum suwerenności zbiorowej, każda dla siebie. W ostatnich czasach zaś słychać coraz częściej, że trzecia grupa — neutralnych zamierza zorganizować się, aby w myśl prawa, określonego przez socjologa Sinuola, wystąpić w roli — „tertius gaudentis“.

Wszystkie te wyższe ponad państwowe organizacje doszły do skutku przez względnie dobrowolne ograniczenie suwerenności poszczególnych ich członków. Widzimy więc, że suwerenność, czyli t. zw. „niepodległość“ jest pojęciem o treści nie tylko nie stałej lecz w najwyższym stopniu zmiennej.

## Kronika polityczna.

### Co opowiadają Rosjanie?

PETERSBURG, 15 września. Sprawozdanie urzędowe z dnia 14 września:

**Front zachodni.** Bez zmian.

**Front kaukaski.** Na obszarze na zachód od Kysli rozwija się wrogo względem nas usposobieni kurdowie ożywioną działalność. Na obszarze Hamadan zdobyły wojska nasze w dolinie rzeki Falpantyszaj trzode wielbłądów i bydła.

**Front bałkański.** W okolicy Silistrji, na prawym brzegu Dunaju, toczy się walka. Rumuni odparli szereg ataków niemiecko-bułgarskich i zdobyli 8 lekkich dział.

### Komunikat bułgarski.

SOFJA, 15 września. Główna kwatery donosi pod datą 14 września:

**Front rumuński.** Na froncie Dunaju ostrzeliwał nieprzyjaciel bez powodzenia Kladozo i wieś Dovend. Słabe oddziały nieprzyjacielskie dwukrotnie usiłowały przedostać się na prawy brzeg rzeki pod wsiami Kostol, Malkavazbitra i Geomawarbica, zostały jednak przepędzone.

Posuwanie się naprzód w Dobrudży trwa w dalszym ciągu. Walka, która rozwinęła się na linii Oltina — Parkeny — Aptasto — Mussu — Bei — Cifutkõi, na dawnej granicy rumuńskiej, rozwija się na korzyść naszą. Dotychczas zdobyliśmy 24 działa szybkostrzelne. Nieprzyjaciel został odrzucony i poniósł przytym duże straty. Operacje trwają dalej.

**Front macedoński.** W dolinie Moglenicy ożywiona działalność. Nieprzyjaciel ponownie zaatakował bez powodzenia wydmę Rahowo, oraz wzgórze Kowil i Gnyuktasz. Wszystkie ataki nieprzyjaciela odparte zostały z ciężkimi dla niego stratami.

### Z komunikatów koalicji.

**Z francuskiego (14 września).**

Na północy od Somme odparli Francuzi w ciągu nocy wielokrotne ataki

niemieckie ju południowego końca granicy 76.

Powiększyliśmy nasze stanowiska na tej części frontu, która leży naprzeciwko Combles, oraz wzięliśmy szturmem położoną na południowym wschodzie stąd miejscowość Le Pois.

**Z rumuńskiego (13 września).**

Na północnym i północno-zachodnim froncie lekkie starcia. Wzięliśmy 78 jeńców.

Na froncie południowym strzelały karabinowe wzdłuż całego Dumaju, oraz Dobrudży. Ożywione walki patroli i oddziałów przednich. Oddział nieprzyjacielski, który posuwał się naprzód wzdłuż Dunaju odrzucony został przez nas w kontrataku, przyczem w ręce nasze wpadło 8 dział niemieckich.

### Co koalicja obiecuje Grecji?

Z Aten donoszą, że postawie koalicji znów podejmują wszelkie wysiłki ku skłonieniu Grecji do wystąpienia przeciw państwu centralnym. Obecnie koalicja okazuje chęć do poważnych ustepstw, którym początkowo stanowczo się opierała. I tak państwa koalicji pozostawiają Grecji swobodę działania w Epirze, o ile wojsko greckie wystąpi wspólnie z koalicją przeciw Bułgarom i Niemcom. Oprócz tego Grecja ma otrzymać poważne kompensaty w Azji Mniejszej, gdyby przy pomocy wojsk greckich udało się pokonać Turków.

### Powszechna mobilizacja w Grecji.

Budapeszteński „Magyarország“ donosi z Genewy:

Oficjalny komunikat, rozestany przez Agencję Havasa, stwierdza, że w Atenach poczyniono rozległe zarządzenia do ogólnej mobilizacji.

### Postępy w Dobrudży.

Wojska sprzymierzone w Dobrudży znajdują się obecnie w pomyślnych warunkach na linii Kara-Omer, o 45 kilometrów na północnym wschodzie od Dobrycz, aż do Eugzuna (blisko Dunaju, 80 kilometrów do wschód od Silistrji. W kilka zatem dni po upadku Tutrakana i Silistrji, poczyniło niezwykle pomyślne postępy.

### Ostatnia linja obronna Rumunów.

Budapeszteński „Az Est“ donosi z Sofji: Po klęsce wojsk rosyjsko-rumuńskich w Dobrudży południowej, po przełamaniu trzech frontów tej armji, tudzież po upadku Tutrakana i Silistrji ma nieprzyjaciel jeszcze jedną linję obronną: Czernawoda—Medzidźje—Konstanca. Pod Czernawodą znajduje się jedyny most żelazny na Dunaju, a Konstanca jest najważniejszym portem rumuńskim nad morzem Czarnym i przez nią wiedzie niemniej ważna linja kolejowa. Ta linja obronna wynosi około 30 kilometrów i tutaj Rumuni będą stawiać rozpaczliwy opór. Posiadanie tej linji rozstrzyga o posiadaniu Dobrudży i dlatego Rumuni ufortyfikowali ją podobnie jak Tutrakana i Silistrję.

### Pogromy żydów w Rumunji.

Ze Stokholmu donoszą, że w większej ilości miast rumuńskich w Mołdawji odbyły się krwawe pogromy żydów, inscenizowane przez nacjonalistów, wobec których błędna pogromy rosyjskie. Ponieważ męska ludność żydowska po wybuchu wojny pośpieszyła pod broń, tłum w Jassach i Botosan przeciągał od domu do domu, rabując mieszkaniach tych rodzin, których żywiciele znajdowali się już na wojnie. W wykroczeniach w Botosan brała udział także żandarmerja.

W Jassach, gdzie mieszka wielu bogatych kupców żydowskich, wzięto jako zakładniczkę żony 20 poważnych kupców, którzy stoją w polu.

W Gałaczu, Braiła i Izmailia, przybrały pogromy, w których brała udział także żołnierze rosyjscy, krwawy charakter. Pogromami w tych miastach kierowała wojskowość. Żołnierze wpadali do domów, porywali kobiety i starców, których pod zarzutem szpiegostwa rozstrzeliwali najmiejscu. Żydowska ludność krajowa została przez tłum zdieściatkowana.

### Tajemnica zarządzeń angielskich.

Jak donosi telegram z Bergen, przybyli tam z Anglii marynarze twierdzą, iż pomiędzy portami południowo-angielskimi i północno-francuskimi odbywa się obecnie nadzwyczaj ożywiona komunikacja okrętowa. W południowej Anglii dokońcą tak zapelnione parowcami, iż okręty neutralne zmuszone były zarzucać kotwice

poza przrządzeniami portowymi. Wobec tego, że rząd angielski zarządzenia swe co do zamknięcia portów dla okrętów neutralnych otacza wielką tajemnicą, przypuszczają, iż obecnie odbywa się przewóz zabitych i rannych żołnierzy angielskich z frontu francuskiego.

### Straty ochotników afrykańskich.

Do rotterdamskiego „Volkstan“ donoszą z Pretorji, że podczas ofenzywy lipcowej nad Sommą 10 tysięczny oddział ochotników południowo-afrykańskich poniósł straszliwe straty. Więcej niż 1000 z nich padło, zostało rannych, lub dostało się do niewoli.

„Neuwe rotterd. Courant“ zaznacza, że angielskie listy strat podają więcej niż 2000 nazwisk żołnierzy z południowej Afryki, którzy ucierpieli podczas walk pod laskiem Delville.

### Holandja nie mobilizuje się.

W kołach urzędowych holenderskich zapewniają że wszelkie pogłoski o zamierzonym jakoby projekcie dokonania próbnego mobilizacji, t. j. odwołania wszystkich żołnierzy i oficerów urlopowanych, są najzupełniej bezpodstawne.

### Proces o zdradę stanu.

Do „Berl. Tagebl.“ donoszą z Lugano, że sresztowani swego czasu socjaliści włoscy w Rzymie, zostali oddani pod sąd wojenny, jako oskarżeni o zdradę stanu. Ze znalezionych przy nich papierów okazało się bowiem, iż na 10 września było projektowane wielkie zgromadzenie publiczne i manifestacja przeciwko wojnie.

### Bunty w wojsku rosyjskim.

Przez Sztoc’holm donoszą z Petersburga do wrocławskiego „General-Anzeigera“:

Jak wynika z wiarygodnych informacji, dochodzących z frontu wojsk rosyjskich, w armji gen. Ziwińskiego (ten sam, na którego niedawno wykonano zamach) dochodziło kilkakrotnie do buntu całych oddziałów.

Stojący w rezerwie pułk piechoty nr. 381 oraz część pułku nr. 280, nie chcieli iść na zmianę. Pomimo petycyjnych i stanowczych rozkazów, z jakimi zwracała się komenda do zbuntowanych oddziałów, aby niezwłocznie udały się na przeznaczoną dla nich stowiska, żołnierze nie chcieli się ruszyć z miejsca. Wówczas zaczęto do zbuntowanych strzelać z kartaczołnic. Ostatecznie masili się poddać, poczem natychmiast zostali wycofani z frontu.

Większą część zbuntowanych żołnierzy rozstrzelano z wyroku sądu wojennego.

Jak slychać, podobne bunty zdarzają się obecnie przed frontem rosyjskim dość często.

Prócz tego, otrzymało rosyjskie duchowieństwo polowe specjalne polecenia, aby różnemi sposobami zagrzewało żołnierzy do boju. Między innymi obiecywano żołnierzom 40 dywizji syberyjskiej, że po wzięciu Lwowa odesłani zostaną z powrotem do domu, a zastąpią ich inne wojska. Z tego wynika, że naczelna komenda rosyjska nie szczędzi żadnych środków, aby zdobyć Lwów.

### Zarobki Ameryki na wojnie.

Z Hagi donoszą do „Tägliche Rundschau“: Agencja „Central News“ donosi z Nowego Jorku:

Dzienniki amerykańskie zajmują się obecnie sprawą przecięcia amerykańskich warsztatów okrętowych zamówieniami z Europy. W Stanach Zjednoczonych powstały ostatnimi czasy liczne nowe towarzystwa budowy okrętów z kapitałami zakładowemi, wynoszącymi kilkaset milionów dolarów. Pomimo to jednak Stany Zjednoczone nie są w możności podołać zamówieniom na okręty.

### Bitwa pod Brzezanami.

Do berlińskiego „Lokal Anzeigera“ donoszą: Z dawna w wojnie zasłużony korpus austro-węgierski, znajdujący się pod wodzą gen. Hoffmanna, a należący do składu armji gen. hr. Bothmera, przeszedł przez nadzwyczaj ciężkie walki, jakie się toczyły na wschód i na południe-wschód od galicyjskiego miasta Brzezan. Od czasu nieudanego ataku ze strony przeciwnika w dniach 12 i 13 sierpnia, w którym Rosjanie ponieśli nadzwyczaj dotkliwe straty, nie posunął się ani krokem naprzód, zapanował wogóle, przed całym frontem wzmiankowanego korpusu, względny spokój. Dopiero w ostatnich dniach sierpnia nacierała zaczęły świeżo przybyłe rezerwy rosyjskie, co było wskazówką, że Ro-

sjanie mieli zamiar odeprzeć więcej nasz front nad rz. Czeraiówką i nad Złotą Lipą, jako stojącą im na zawadzie, a przytem, o ile możliwości, wejść w posiadanie dość znaczного miasta, jakim są Brzetany. W niedzielę zrana, po krótkim ale silnem przygotowaniu za pomocą ognia artyleryjskiego, rozpoczęło się ogólne natarcie, w którym wzięło udział 6 pułków na rozciągłości frontu, mającej około 5 kilometrów długości. Rosjanie, ukazawszy się w zwartych masach z lasów, rozpoczęli atak przede wszystkim w górach. Artylerja austro-węgierska skierowała na te punkty nader skuteczny ogień, przyczem zwłaszcza ciężkie haubic główne uduł wzięły w tam krwawym zrywku. Jeden z jeńców rosyjskich zeznał później, że kiedy w jego kompanję, maszerującą zwartymi szeregami, padł granat z moździerzem, to z 220 ludzi pozostało tylko 8 zdrowych. Jednocześnie przewaga sił rosyjskich była tak znaczna, że poprzedzone morderycznym ogniem wojska nacierające przewyższają jeszcze znacznie liczbą szeregi obrońców. Wówczas zawrzała zacięta walka na bliski dystans, wśród której wojska ces. królewskie powoli i krok z krokem — odpierane były ku drugiej linji wysuniętej naprzód stanowisk. Wśród walki tej przechodziło do najokrutniejszych scen. Dwa niemieckie działa, służące ku obronie wśród szturmów, wystrzeliły do Rosjan, na zupełnie bliski dystans, pospiesznym ogniem 155 razy. Dopiero kiedy cenne strzelały z granatów uczyniły te dwa działa niezdatnymi do dalszej walki, wycofnęli je kantonierzy z pola walki i ustawili w miejscu bezpiecznem. Jedną z baterji austro-węgierskich ujrzała się zagrożoną od tyłu przez nacierające masy rosyjskie. Wówczas zwrócono szybkim obrotem paszece dział w przeciwną stronę, strzelając kartaczami do przeciwników; przesyłem obaluga dział bronila się od nieprzyjaciela ogniem karabinowym. Dzika ta walka trwała przez całe przedpołudnie, południe i aż do wieczora. Rosjanie uważali, że już im się udało przełamać nasz front. Widać już było sntnie kozaków, gromadzące się na Huzji, skąd wyszedł atak, czekające rozkazu do postępu za cofającym się nieprzyjacielem. Wówczas jednak wojska z korpusu Hoffmanna przystąpiły do pierwszego kontrataku, który wyparł znów Rosjan z dawniejszej drugiej linji stanowisk wojsk austro-węgierskich, tak, że w posiadaniu nieprzyjaciela znalazła się tylko pierwsza linja dawnych stanowisk. Tymczasem nadeszły na plac boju rezerwy, złożone z wojsk bawarskich. Wojska te przechodząc natychmiast do ataku pod zastawą mgły porannej, a razem z niemi nacierają wojska austro-węgierskie z drugiej linji stanowisk. Rosjanie tym razem nie wytrzymali natarcia. Trzydniowa bitwa pod Brzezanami, która Rosjan kosztowała w przybliżeniu straty trzech pułków, wygrana została przeważnie za sprawą korpusu Hoffmanna, który całą przestrzeń, na chwilę utraconą, w całości odsyszał, wiaższy przy tej sposobności około 600 jeńców.

### Więści z Rosji.

#### Przedsiębiorstwa niemieckie w Rosji.

„Dień“ donosi, że w sprawie likwidacji przedsiębiorstw akcyjnych, należących do poddanych niemieckich, pojawiły się trudności, niektóre bowiem z tych przedsiębiorstw pracują dla obrony państwa. Postanowiono, że obecnie mają być zlikwidowane tylko te przedsiębiorstwa, których ustawa zatwierdzona została w Niemczech, istnienie ich zaś opiera się na podstawie specjalnego pozwolenia rządu rosyjskiego. Likwidacja przedsiębiorstw, zatwierdzonych w Rosji i pracujących dla państwa, a należących do poddanych niemieckich, dokonana ma być dopiero po skończeniu wojny.

#### Zamach na generała rosyjskiego.

„Breslauer General-Anzeiger“ donosi, że na generała rosyjskiego Sawińskiego, dowodzącego w okręgu Włodzimierza Wodyńskiego, wykonał zamach żołnierz, podobno obłąkany.

Żołnierz zranił generała, poczem sam się zastrzelił.

Generał Sawiński miał w wojsku opinię „wysysacza krwi“.

#### Wybuchy na okrętach w Finlandji.

„Breslauer General-Anzeiger“ donosi, że w portach finlandzkiej wśród tajemniczych okoliczności wybuchło już 11 okrętów. Zniszczone okręty stały w portach Yxpili, Uleabergu i Kemi. Były to przeważnie okręty angielskie.

Dochodzenia wykazały, że niema tutaj mowy o tem, aby wybuchy mogły być wynikiem rzucenia torped lub też natknięcia się na miny. Chodzi tu raczej o zamachy anarchizmiczne.



### Piąta pożyczka wojenna Rzeszy.

Po upływie sześciomiesięcznego czasu, gdy nasze waleczne wojska nowe światła zwycięstwa odniosły, a przedewszystkiem generalną ofensywę naszych wrogów rozbiły, przystępuje Rzesza znowu do umocnienia naszego finansowego wojennego uzbrojenia, ażeby temu szaremu murowi, który ojczyznę naszą przed najazdem wrogów broni, potrzebne oparcie ojczyzny zabezpieczyć. Kto ten zamiar należycie oceni, ten wie także, że przez swój udział w piątej pożyczce wojennej żadnej ofiary nie ponosi, lecz jedynie sobie samemu korzyść przynosi. Bo wszelkie wartości i dobra, wszelka zamocność i wszelka praca tylko zachowane być i istnieć mogą, jeżeli naszym wojskom i naszej marynarce broni potrzebnej dostawimy, aby one mogły wrogów odpiąć i ostatecznie pokonać. Członkowie Rzeszy, pomyśli sobie może niejedną niezdobywaną, powiększają się od początku wojny gwałtownie. To jest prawdą. Ciężar kosztów wojennych jest rzeczywiście wielki, ale nie powinniśmy, jeśli my dziś ci żar Rzeszy ze stanowiska zamawiacza pożyczki osądzimy, zapomnieć, że niemiecki majątek narodowy wielokrotnie więcej od tego wynosi, ile się dotychczas podczas wojny wydało. I, co jeszcze ważniejszym jest: siła finansowa gospodarki narodowej nie zmniejszała się w tym samym stosunku, o ile długi pożyczkowe Rzeszy się zwiększyły. Wszakże wiemy, że znacznie większa część przez Rzeszę wydanych pieniędzy w granicach Rzeszy pozostała i że wierzyciele Rzeszy są jej własnymi mieszkańcami. Uważając gospodarkę państwową i narodową jako jedną całość, to wynika z tego, że z wyjątkiem własności przez wojnę zniszczonych jedynie zmiana w posiadaniu nastąpiła. Oprócz tego przedstawiają fanty terytorjalne, które z wrogich obszarów w naszym ręku się znajdują, bezpieczeństwo, że się słowa sekretarza stanu, dr-a Helffericha, wypełnią: „Ciężar ołowiany miliardów musza sprawę wojny dźwignąć, nie my”.

*Pokażmy naszym wrogom znowu niewyczerpalność naszej siły i niezruszoną wiarę w zwycięstwo państw centralnych!*

Zrobimy to, wtenczas będzie wynik także i piątej pożyczki wojennej zapewniony i rząd państw nam wrogich będzie coraz trudniej, u ich narodów dla bałki o możliwości zniszczenia Niemiec wierzących znaleźć.

Wyposażenie 5 pożyczki wojennej jest ściśle oparte na warunkach pożyczek poprzednich, zwłaszcza na warunkach 4-ej pożyczki wojennej. Znowu ofiaruje się niemieckiemu kapitałowi w pierwszej linii 5 proc. pożyczka Rzeszy niemieckiej, niewypowiedzialna do roku 1924, przytem zaznacza się, że słowa „niewypowiedzialna do roku 1924” jako ograniczenie przy sprzedaży lub innym rozporządzeniu zrozumieć nie należy, one mówią tylko, że Rzesza wartość nominalnej pożyczki pod owym terminem ani spełnić, ani też stopy procentowej zmniejszyć nie może. Ze później niżnienie stopy procentowej jedynie w ten sposób możliwym jest, że Rzesza właścicielom wedle ich woli zwrot pieniędzy w wysokości wartości nominalnej ofiarować może jest znane.

Obok 5 proc. pożyczki Rzeszy zostają wydane 4 i pół proc. Asygnacje skarbowe Rzeszy. Pod względem pewności nie różnią się Asygnacje skarbowe od 5 proc. pożyczki niczem, jak wogóle obie wedle ich wewnętrznej wartości wszystkim dawniej już wydanym pożyczkom Rzeszy się równają i jak owe do złożenia pieniędzy popularnych się nadają. Słowem „Asygnacje skarbowe” powiada się tylko, że ich czas obiegowy z góry jest ograniczony, to znaczy, że Rzesza jest zobowiązana, Asygnacje skarbowe w stosunku krótkim, z góry oznaczonym czasem w wysokości ich wartości nominalnej spłacić.

*Pięcioprocentowa pożyczka Rzeszy będzie po kursie 98 proc. (zapisana do księgi długów po 97,80 proc.) wydana.*

Cena zapłaty jest jednakowoż niższą od 98%, ponieważ bieg procentów tej pożyczki dopiero z dniem 1 kwietnia 1917 się rozpoczyna, ale procenta, które się do tego czasu zamawiającym pożyczki należą, przy wpłacie zaraz odłożone zostaną. Przez to niższa się cena przy zamówieniu aż do 1 1/2%, i to w tym przypadku, jeżeli całkowita wartość zamówionej pożyczki aż do 30 września zapłaconą została. Stawiając pod względem ceny wydania porównanie z 4 pożyczką wojenną, to widzimy, że zakupno 5 pożyczki wojennej, czytając zewnątrznie rozważając, teraz o 1/2% jest pomyślniejsze. Ale jest to tylko, jak przysiąc trzeba, pozorna korzyść, ponieważ nie powinno się zapomnieć, że 5% oprocentowanie zakupującym pożyczkę teraz tylko na lat 8 (przy 4 pożyczce wojennej 6 1/2 roku) jest zagwarantowanym. Ponieważ, jak już wyżej powiedziano, Rzesza od pa-

dziernika 1924 r. pożyczkę po cenie nominalnej spłacić może, *Netto oprocentowanie* 5% pożyczki Rzeszy wynosi wobec kursu 98% 5,10% i, jeżeli srtacenie w roku 1924 nastąpić by miało (z powodu następującego zysku procentowego o 2%), 5,35%. To jest ze względu na najlepszą pewność, jaką pożyczka Rzeszy niemieckiej przedstawia, nadzwyczajnie pomyślna oferta. Oczywiście jest to nie tak wiele jak to, co rząd francuski za swoją 5% „pożyczkę zwycięstwa” francuskiemu kapitałowi w swojej biedzie ofiaruje; nie 98, lecz tylko 68%, mogła Francja za swoją 5% Rente brutto osiągnąć, widoczna oznaka, że francuskim finansom w porównaniu z niemieckimi wcale nie dobrze się wiedzie.

Cena wydawca za Asygnacje skarbowe wynosi bez uwzględnienia wynagrodzenia procentów, które aż do 1 1/2% wzrasta, 95%, a ponieważ tutaj stopa procentowa 4 1/2% wynosi, o ma za to wartość renty 4,74%. Do tego przybywa jeszcze ta korzyść, która właścicielom Asygnacji skarbowych przez umorzenie się uśmiesza. Umorzenie odbywa się przez wylosowanie w przeciągu 10 lat, począwszy od roku 1923, i gwarantuje właścicielom Asygnacji skarbowych pewny zysk 5%, który najwcześniej w roku 1923, najpóźniej w roku 1932 przypada i w najkorzystniejszym przypadku dochód z procentów na 5,51%, w najgorszym przypadku na 5,7% wzrasta. Obie pożyczki, 5% pożyczka Rzeszy, niewypowiedzialna do 1924 r. i 4 1/2% Asygnacje skarbowe Rzeszy, mają swoje osobne i wielkie korzyści i dla tego pozostawia się do woli każdego zamawiającego na którą się on zdecyduje. Ograniczeń sam pożyczkowych po dobrych wynikach pierwszych czterech pożyczek się nie przewiduje to również dla pożyczki Rzeszy, jak też dla Asygnacji skarbowych.

Kto może przy zamawianiu wziąć udział? Czy tylko wielki kapitalista? Przeholować! Nawet ktoś najbardziej oszczędny może to zrobić. Ponieważ wystawia się pojedyncze papiery pożyczkowe i Asygnacje skarbowe aż do najniższej sumy 100 mk., a terminy wpłaty są tak dogodnie ułożone, że każdy, który dzisiaj jeszcze nie jest w posiadaniu potrzebnych środków, ich jednakowoż w przyszłym kwartale oczekuje, jak teraz bez kłopotu zamówienia samodzielnie może.

Bliższych szczegółów co do terminu wpłaty dowiedzieć się można z obwieszczenia, w dziale anonsów dzisiejszego numeru zawartego. Podnieść należy tylko, że ten, który 100 mk. pożyczki samawia, całą należność dopiero dn. 6 lutego 1917 r. zapłacić musi. Pierwszy dobrowolny termin wpłaty jest 30 września. Z niego korzysta każdy, któremu na tem zależy, aby jak najwcześniej użytek procentów sobie zapewnić.

Jakkolwiek z dnem 30 września rozpoczynają się wpłaty, zamówienia przyjmowane będą aż do 5 października. Zdarzyć się może, że ktoś wprawdzie w zamówieniu chciałby wziąć udział ale chwilowe jeszcze wstrzymanie się musi, aby w pierwszych dniach nowego kwartału płatne sumy odebrać. Wszystkim tym, którzy się w podobnym położeniu znajdują, ma być przez to dana sposobność, że termin zamówień dopiero 5 października upływa.

*Gdzie zamówienia uskutecznić można,* jest zapewne większej części naszych czytelników wiadomem. Zaznacza się jednak, że w biurze Banku Rzeszy dla papierów wartościowych w Berlinie i we wszystkich zakładach filjalnych Banku Rzeszy z urzędzeniem kasowym zamówienia się przyjmują, oprócz tego można zamówić za pośrednictwem Królewskiego Banku morskowego (Seehandlung) — (Pruski Bank państwowy), Pruskiej centralnej kasy spółkowej (Central-Genossenschafts-Kasse) w Berlinie, Królewskiego Banku głównego w Norymberdze i jego zakładach filjalnych, jako też wszystkich niemieckich banków, bankierów, publicznych kas oszczędności, towarzystw zabezpieczeń na życie spółek kredytowych i urzędów pocztowych.

*Zamówienia na zapisanie w księgę długów* są tylko dla 5% pożyczki Rzeszy dzwolenne, ale nie dla asygnacji skarbowych i to z tego powodu, że zapisanie do księgi długów o ile możności jest przewidziane tylko dla tych właścicieli pożyczek, którzy w ich posiadaniu długie lata pozostać pragną. To jest się u Asygnacji skarbowych nie bez wszystkiego możebne, ponieważ, jakośmy wyżej widzieli, umorzenie następuje w przeciągu stosunkowo krótkiego czasu. Jakkolwiek zapisanie w księgę długów Rzeszy dla właściciela pożyczki wielkie korzyści se sobą

Ul. Piotrkowska Nr. 84, parter, front.  
**Biuro Gersdorffa**  
**KONSULENTA PRAWNEGO**  
czynne bez przerwy od 8 i pół rano do 7 wiecz.

przypaś, ponieważ on nie potrzebuje troszczyć się o przechowanie swego majątku, odcinanie kuponów procentowych i t. d. jest tu, jak już także powiedziano, cena przy zamówieniu o 20 fen. niższą, ponieważ tym, którzy pożyczki wojenne jako trwałą składnicę kapitałów uważają, trzeba szczególnie przyjąć z pomocą.

Jak przy dotychczasowych zamówieniach, tak i teraz słyzy się z ust niektórych lekkomyślnych zapytanie, czy byłoby możebnem, pieniądze złożone na pożyczki wojenne, gdyby się ich po zakończeniu wojny na jakieś cele potrzebowało, szybko płynąciami znowu zrobić? Na takie zapytania można przedewszystkiem odpowiedzieć, że tak jak kasy pożyczkowe (Darlehnskassen) udział przy zamawianiu na pożyczki wojenne wzięcia przez zastąpienie starszych pożyczek wojennych albo innych papierów wartościowych się starają, także lata całe po zakończeniu wojny właścicielom pożyczek przez kasy pożyczkowe możliwość daną będzie do lombardowania ich własności pod dogodnymi warunkami. Oprócz tego możemy dodać, że u miarodajnych miejsc się pod rozwagę weźmie, aby sprzedaż pożyczek wojennych po wojnie pod dogodnymi warunkami umożliwić.

Nikt nie powinien się ociągać z wypełnieniem ojezycznych obowiązków; każdy może być pewny. Niema lepszego złożenia kapitałów jak pożyczka wojenna, za którą pewność siła podatkowa wszystkich mieszkańców Rzeszy i majątek wszystkich państw związkowych odpowiadają.

O ile silniejszy jest piśmienny ryzykantek, tem bliższe jest ostateczne zwycięstwo na polach walk.

Wysoki i niski, bogaty i ubogi, każdy powinien być tego świadomym, że siły wszystkich ojczyzn zależą.

*A zatem naprzód, do zamówień!*

# PONOWNIE WZYWA OJCZYŻNA

**do walki w domu! I ta walka musi zostać wygrana. Ostatnia nadzieja wrogów, aby nas finansowo pokonać—niech się nie ziści! Dla tego każdy obywatel niemiecki niech podpisuje pożyczkę wojenną, ile go stać — nawet najmniejsza kwota pomaga do skrócenia wojny! Niko-go z obywateli niemieckich nie powinno zabraknąć przy pochodzie miliardów.**

**Objasnień udziela jaknajchętniej najbliższy bank, kasa oszczędnościowa, urząd pocztowy, towarzystwo ubezpieczenia na życie, spółka kredytowa.**

### Zapiski teatralne.

Teatr Polski w Łodzi rozpoczyna dziś nowy sezon. Panowie Orliński i Szefer, znani już nam z roku zeszłego, powołali na stanowisko kierownika literackiego p. Bolesława Leśmiana, wybitnego i wytwornego poetę, który w przybytku sztuki scenicznej w mieście naszym reprezentować będzie głęboką kulturę artystyczną i dążenie ku prawdziwie wartościowemu teatralnym pomysłom twórczym.

Na pierwsze inauguracyjne przedstawienie wybrał nowy kierownik teatru „Gromiwoję” Arystofanesa, tego genialnego ateńczyka, który komedię szydzącą podniósł do najwyższej potęgi, wolnej od wszelkiego hamulca.

Gdyby nie było Arystofanesa, nigdy byśmy sobie wyobrazić nie zdołali tej nieograniczonej i nieprzejdanej swawoli w napaściach, jakiej komedia w Atenach pozwalała sobie względem bogów, instytucji, statystów, filozofów, poetów, prostych obywateli i niewiast.

Do tej powszechnej swobody w wyborze tematu łączy się w Arystofanesie zaprawa śmiechem i satyrą, bujność wyobraźni, rozmaitość zwrotów, bogactwo wyśłowień poetycznych — w stopniu, którego przewyższyc niepodobna, co też tłumaczy podziw, jaki miał dla niego Platon, pozostający z nim z innych względów zapewne w niezgodzie.

Arystofanes urządził się prawdopodobnie około r. 448 przed Narodzeniem Chrystusa. Komedia jego zatem napisane zostały przeszło dwadzieścia cztery wieki temu. Z całej twórczości jego, która miała wydać 54 komedie, pozostało dla potomności tylko jedenaście. Jedną z nich właśnie jest wystawiana dzisiaj „Gromiwoja” („Lizystrata”).

Pan Bolesław Leśmian, znany już ze swych teatralnych prób reformatorskich, w komunikatach, rozsyłanych do prasy, zaznaczał, że „Teatr Polski, zapatrzone uważnie w przeszłość i w przyszłość sztuki scenicznej, pragnie być tymczasem teatrem poszukiwań i zastanowień artystycznych, pełną zapalów szkołą dla siebie i przybytkiem zadumy dla innych”.

Tym też pewnie tylko tłumaczyć należy, że na inaugurację wybrał on komedię arystofanesowską, stanowiącą zresztą dzieło wieczne. Ona bowiem dać mu może, bardziej niż jakakolwiek inna sztuka, pole do podejmowania inowacji i przeprowadzania zamierzeń oryginalnych, zarówno w dziedzinie inscenizacji, gry, jak i pomysłów dekoracyjnych.

Przeciwko temu nic rzec nie można. Jednakże w chwili obecnej wogóle, zaś w Łodzi w szczególności, na teatr polski spada jedno jeszcze, ważne bardzo zadanie — a jest nim — budzenie ducha narodowego i podnoszenie nastroju patriotycznego. I dlatego wolelibyśmy, by światło otwarcia nowego sezonu teatralnego uświetnione zostało wystawieniem jednego z klasycznych utworów polskich, zaś „Gromiwoja” zajęła następne miejsce w repertuarze.

A podkreślamy to tembardziej, że w wykazie sztuk, które w najbliższym czasie grane mają przez teatr polski, znajdujemy nazwiska Wilde'a („Salome”) i Knoblaucha („Faun”), zaś nie widzimy ani Stowackiego („Kordjan”), ani Mickiewicza („Dziady”), ani Krasińskiego („Nieboska”), ani Wyspiańskiego, Fredry, Bałuckiego — aczkolwiek i w tych sztukach pomysłowość inscenizatora i kierownika znaleźć może wzięczne bardzo pole do prób i inowacji.

Łódź pod względem kulturalnym stoi znacznie niżej, nietylko od Warszawy, ale od mniejszych miast prowincjonalnych. Łódź jest jeszcze w tym stanie, że trzeba ją przede wszystkim uświadamiać i uczyć. I właśnie Teatrowi Polskiemu, o ok innych, przypada i to zaszczytne zadanie.

M.

### Teatr Polski

Otwarcie sezonu zimowego.  
Dziś, jutro i we wtorek

### „GROMIWOJA”

Komedia Arystofanesa w 3 akt. Bilety do nabycia w kawiarni Roszkowskiego, w dni przedstawienia od 6 po poł. a w niedzielę od godz. 10 rano w kasie teatru. Teatr czynny we wtorki, czwartki i soboty — w niedzielę i święta dwa razy.

### Wiadomości bieżące.

— Wiadomości kościelne.

Jutro w kościele św. Krzyża odprawione zostanie nabożeństwo odpustowe.

### — Poświęcenie nowej siedziby piekarni J. Szaniawskiego.

Dziś o godz. 11 rano ks. kanonik Szmidel w asystencji ks. Malatyńskiego poświęcił nowy lokal specjalnie odrestaurowany przy ul. Podleskiej róg Pańskiej, do którego przeniesioną została piekarnia p. J. Szaniawskiego.

W nowym lokalu zaprowadzone zostały wszelkie najnowsze ulepszenia, jakie w tej dziedzinie przemysłu są dziś za granicą stosowane, lokal jest obliczony na wielką produkcję „chleba naszego” czem najbardziej dzisiaj przeciętny obywatel kraju jest zajęty. W licznych przemówieniach: przedstawiciela zarządu „karty chlebowej”, przyjaciół i znajomych podkreślono pocieszające zjawisko, że polskie warstwy rozszerzają się zajmując wybitne stanowisko w historii rozwoju przemysłu swojskiego. (g)

— Zapomoga dla „Kropli mleka”.

Na skutek prośby delegacji N. P. E. magistrat wyasygnował 1 500 rb. jako jednorazową zapomogę dla Stow. „Kropla mleka”.

— Z magistratu.

(a) W lokalu magistratu w oddziale Delegacji zaprowiantowania miasta wywieszono zawiadomienie, iż zapotrzebowania kooperatyw na produkty spożywcze nie będą przyjmowane, jak dotychczas, przy okienku, lecz w kopertach zapieczętowanych.

— Wydział budowlany

przy Magistracie zatwierdził następujące plany: przy ul. Nowaka 8, wł. Rehl na odbudowę i spaloniwo wianą dachu; przy ul. Koscielnej 8, Antoni Suwałski na przerobienie sklepów; przy ul. Mikołajewskiej 53, A. Seiler i Piotrkowskiej 271, Oskar Kon., — urządzenie filtrów biologicznych.

— Z Tow. „Wiedza”.

(b) Przy Tow. oświatowym „Wiedza” zorganizowano trzy komplety kursów przygotowawczych. Dwa komplety mieszczą się przy ulicy Widywskiej Nr. 73, trzeci zaś przy szkole Towarzystwa opieki szkolnej przy ulicy Radwańskiej Nr. 7.

Zapisy na uniwersytet powszechny przyjmują się codziennie od godziny 6 do 7 wieczorem w lokalu przy ul. Widywskiej Nr. 73.

W przyszłym tygodniu nastąpi otwarcie uniwersytetu powszechnego.

— Ze Stow. majstrów fabrycznych (Nowy Rynek 5).

(b) Na wczorajszym posiedzeniu zarządu Stow. majstrów fabrycznych z udziałem pięciu delegatów Stowarzyszenia przedziałników (Andr. ja 4) rozważano sprawę połączenia się obu Stowarzyszeń w jedno.

W konkluzji postanowiono sprawę tę odłożyć do ostatecznej decyzji ogólnego zebrania członków Stowarzyszenia przedziałników, które uchwali czy zgadną się na połączenie.

Dalej po zapadnięciu tej decyzji będzie można przystąpić do omówienia szczegółów połączenia się Towarzystw.

— Ze Stow. drobnych kupców i przemysłowców.

(a) Składnica papierosów i lokal Stowarzyszenia drobnych kupców i przemysłowców z ulicy Piotrkowskiej Nr. 108 przeniesione zostały do lokalu na ulicy Długiej 105. Składnica otwarta jest codziennie od 8 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Po ostatnim ogólnym zebraniu napływ członków znacznie się powiększył, a coto udziałów wpłynęło z gó 1,500 rub. Posiedzenia zarządu odbywały się co wtorek.

— Łódzka straż ogn. och.

W poniedziałek, dnia 18 sierpnia, o godzinie 6 1/2 wieczorem, ćwiczenie I i II oddziału w domach rekwizytowych tychże oddziałów.

— Kradzież w archiwum b. magistratu łódzkiego.

Jak donosi „Godz. Pol.” w archiwum b. magistratu rosyjskiego m. Łodzi, mieszczącego się w gmachu Kuratorium Obywatelskiego niestania pomocy rodzinom rezerwistów, Konstantynowska 29, dokonano kradzieży aktów oraz ksiąg i dokumentów. Stwierdzono brak wielu dokumentów z Wydziału budowlanego. Skradzione papiery zostały sprzedane fabrykantom torebek. Kradzież wykryto przypadkowo. Oto jeden z urzędników, kupując owoce, zauważył rysunki techniczne na torebkach, zainteresowany sprawdził pochodzenie tego oryginalnego papieru na torebki i ustalił, że pochodzi on z archiwum.

— Z sądów.

(a) Ces.-niem. Sąd okręgowy pod przewodnictwem sędziego okręgowego, Rouaneta, rozważał w dniu wczorajszym nast. sprawy:

Maria Politańska, Franciszka Rodziszewska, Stanisław Pietrzak, Andrzej Wajś, Edmund Pietrzyk, Maria Telonga za nieposiadanie paszportów skazani zostali po 10 marek grzywny lub 2 dni więzienia, Rywka Pfeiffer za też samo przewiezienie i nieprzestrzeżenie cen maksymalnych na ziemniaki — na 45 marek lub 9 dni więzienia.

Paweł Woźniak, woźnica piekarni Kopczyńskiego, oskarżony o to, iż w dniu 15 maja r. b., będąc w stanie nietrzeźwym, na ulicy Konstantynowskiej około domu Nr. 29 najechał na dziecko.

Po przesłuchaniu świadków sąd skazał Woźniaka na 4 tygodnie więzienia i na zapłatę 25 marek kary z zamianą na 6 dni więzienia.

18-letni woźnica Rudolf Patzer, oskarżony o najechanie na rogu Piotrkowskiej i Dzielnej na 15-letnią Marię Szubrawską i o nieposiadanie paszportu. Sąd skazał go za drugie przewiezienie na 10 marek kary lub 2 dni więzienia, za pierwsze zaś został uniewinniony, gdyż poszkodowana przez własną nieostrożność uległa wypadkowi.

Leon Szewczyk, oskarżony o kradzież w następujących okolicznościach:

W maju r. b. oskarżony spotkał na drodze, prowadzącej do Guzowa, 78-letniego Mikołaja Dzionę z wsi Stupia, pow. skierniewickiego, trochę już podchmielonego. Ostatni prosił oskarżonego by oczyścił go z błota, a następnie zaproponował mu wspólną libację.

D. wkrótce zasnął, z czego skorzystał oskarżony i wyciągnął szpiącym płócienny portfel z 218 rb. ułotnił się. Za pieniądze skradzione nabył ubranie, pozostałe zaś rozstrwoił. Na sądzie oskarżony przyznaje się do inkryminowanego mu czynu. Sąd skazał Szewczyka na 4 miesiące więzienia z zaliczeniem 2 miesięcy więzienia prewencyjnego.

Roman Spieszniwski, skazany poprzednio za kradzież na 3 lata więzienia i Fiszal Lewin stawali przed sądem, oskarżeni o wykradzenie konia w nocy z 10 marca r. b. z zamkniętej stajni Abrama Benkiego w Strykowie — sąd skazał S. wraz z poprzednią karą na 5 lat więzienia L. zaś na 3 lata.

Sąd pokoju 6 rewiru skazał Mojżesza Wajngroda za przekroczenie granicy okupacji austrijskiej na 5 mk. lub 1 dzień więzienia. Młynarza Dawida Boka, poprzednio już skazanego na 300 rb. za kupno żyta bez zezwolenia, za też samo na 100 rb. lub 20 dni więzienia.

Zofię Woikowicz za przenoszenie wódki z okupacji austrijskiej na 1 mies. więzienia, za nieposiadanie przepustki na 2 tygodnie więzienia i za nieposiadanie paszportu na 3 dni więzienia, ogółem na 5 tygodni więzienia.

Raczniczkę Polej Rejman za nieprzestrzeżenie kasa 10 rb. lub 5 dni więzienia.

Jana Rakowskiego z Nowego Rokicia, za użyczenie policjantowi (E. był nietrzeźwy) na zapłatę 5 rub. kary albo dzień więzienia.

— Sprostowanie.

W wczorajszym wzmiance p. t. „Dwa wypadki zatrucia gazami” mylnie podano nazwisko strażaka II oddziału, który w obydwóch wypadkach niósł tak odważnie pomoc; winno brzmieć Ludwig Bogus. Drugi strażak nazywał się G. Kes.

### Z ziemi polskich.

Częstochowa.

Jak się dowiaduje częstochowski „Dziennik Polski” ciężko zaniemógł preor paulinów ks. Piotr Markiewicz, któremu uformował się wrzód pod czaszką. — Należy ufać, że silny organizm przezwycający niedomaganie, w każdym razie niepodobna zamykać oczu na możliwość komplikacji, wymagającej trudnej i bolesnej operacji, zwanej trepanacją czaszki.

Lublin.

Z Lublina donosi austrijskie „Biu-ro korespondencyjne” d. 9 b. m.

Dzisiejszy rozkaz wojskowej jeneralnej gubernji ogłasza następujące obwieszczenie:

1 września b. r. po raz pierwszy powraca dzień, w którym wojskowa jeneralna gubernja w Polsce powołana została do życia.

Minał rok poważnej i zmuszającej pracy. Choć nam nie danem nam było brać udziału bezpośrednio w wielkiej walce, jaką nasze sławne armje ramię przy ramieniu z wiernym sojusznikiem prowadzą przeciw coraz bardziej rosnącej przemocy nieprzyjacielskiej, to przecież z dumą możemy spojrzeć wstecz na pracę przez nas dokonaną, której wynik objawia się teraz w organizacjach, przeprowadzonych na wszystkich polach życia publicznego.

Przyjęte pełnem zrozumieniem dla potrzeb armji i ojczyzny, przepelnione troską gorącą o kraj mej pieczy powierzony, a przez wojnę ciężko dotknięty, wszystkim organy c. i k. zarządu wojskowego pełną poświęcenia pracą przyczyniały się w róż-

nej mierze do tego, aby nasza sławna monarchja zdołała największą ze wszystkich wojen przetrzymać i osiągnęliśmy to, że ziągrodzone będą rany zadane krajowi przez wojnę.

Za to wszystkim podległym mi oficerom, urzędnikom i żołnierzom składam najserdeczniejsze podziękowanie i daję wyraz nadziei, że w przyszłym roku administracyjnym, każdy bez różnicy rangi, w całości wypełni zadania swego posterunku ku zadowoleniu najwyższego pana wojennego, dla dobra armji i naszej ojczyzny, a zwłaszcza dla dobra administrowanego obszaru.

Karol Kuk, zbrojmistrz.

Lwów.

Wskutek braku tytoniu we Lwowie, rozpoczęły się liczne nadużycia, uprawiane przez rozmaitych pokątnych handlarzy, którzy, gromadząc u siebie znaczniejsze zapasy, sprzedają je po wysokich cenach.

W Krakowie nie brak także spekulacji na tle „głodu tytoniowego”.

Lwowski korespondent „Głosu Narodu” pisze: „Lwów przeszedł znowu okres zdemorowania, wywołany wybuchem wojny rumuńskiej — dziś jednak nastął już spokój, tem bardziej, że z frontu rosyjskiego przedostają się do nas coraz lepsze wieści. Obecnie ruch u nas wielki, szkoły ludowe rozpoczęły naukę, wrao również tłumnie młodzież gimnazjalna. — Kupić się będzie ona musiała i ścieśniać, bo liczne szkoły (również gmach Namiestnictwa i Rady szkolnej krajowej) przeniesiono na szpital wojskowy, do których sżozną rannych naszymi, rosjan, a dziś właśnie i pierwszych rumunów.”

Jutrzejszy numer Gazety  
wyjdzie o godz. 6 rano.

### Obwieszczenie.

W celu usunięcia wątpliwości wskazując na to, że ustalony przez obwieszczenie moje z dnia 30 lipca 1916 r. termin obliczenia i uiszczenia w ciągu miesiąca grudnia podatku od dochodu osób, zatrudnionych w przedsiębiorstwach obowiązkowych do publicznego składania rachunków, zniesiony został artykułem 26, ogłoszonym 2-go września 1916 r. przepisów wykonawczych pana Szeffa Zarządu przy Warszawskim Jeneral-Gubernatorstwie, dotyczącym ściągania powyższego podatku, na zasadzie którego terminy te ustalone zostały na 15 stycznia i 15 lipca każdego roku.

Wykazy więc za I półroczcie co do tego podatku za upłyniony już 15 lipca r. b. termin obliczenia i uiszczenia tegoż winny być niezwłocznie sporządzone i przedstawione najpóźniej do 30 września r. b. do Wydziału podatkowego Cesarstwo-Niemieckiego Prezydium Policji, a podatek sam do kasy wniesiony.

Łódź, dnia 1 września 1916 r.

Cesarstwo-Niemiecki Prezydent Policji

W zast.

Dr. Wolff.

# Mydło

wszelkiego rodzaju przy cenach przystępnych hurtlem i detaliznie poleca  
HENDELES, Konstantynowska № 18.  
Uwaga: Ług do prania po 10 kop. funt.

Cukry, karmelki i irysy firmy

# „Jutrzienka”

w Warszawie. Wyłączna sprzedaż Łódź, Krótka 9 m. 13. Agenci na Łódź i okolice poszukiwani.

Zadajcie tylko

# „ZDROWIE”

a la herbata i a la kawa (w płynie). Dostać wszędzie. Największa ekonomja, bardzo smaczna. Poszukiwani agenci na Łódź i prowincję. Łódź, Krótka 9—13

## 58 SKŁAD SUKNA 58

Wielka sprzedaż detalizna

# I. Weksler

Piotrkowska 58 I-sze piętro

połeca na sezon wielki wybór męskich i damskich materjałów na kostjomy i palta. Tanie lecz stałe ceny.

**Posiadaczom cennych obrazów w szczególności starych** polecam moją firmę, która podejmuje się ustalenia rzeczywistej wartości i ceny obrazów, oraz kupna i zbytu tychże na prawach komisjerskich. **W szczególnych wypadkach** przeprowadzamy zawodową ocenę, która zjednała sobie powagę na wewnętrznych i zewnętrznych rynkach sztuki.

## Przy uszkodzonych dziełach sztuki

podajemy się odnowić pod gwarancją wykonania ich zgodnie z wymaganiami wiedzy artystycznej.

Księgarnia i handel dziełami sztuki Szauba i s. od 1820 r.

Właściciel C. Reinemer artysta malarz

**DÜSSELDORF**

Hindenburgwall 23.

Hindenburgwall 23.

## Tow. Akc. Ł. J. Borkowski

Poleca wyborową Łódź Widzewska 60. Poleca wyborową

### tekturę smołowcową

„ACRETOL“ oraz Cement zagran. i kraj. cementowni „Grodziec“ i „Wiek“ po cenach konkurencyjnych.

Zatwierdzona przez władzę

Zatwierdzona przez władzę

Wyższa Szkoła Rzemiosł dla Kobiet

**Apolonji Kopydłowskiej Piotrkowska 154**

Kurs wyższy i niższy, kończące kurs, otrzymują patenty na nauczycielki robót w szkołach ludowych i kicrowniczkach w szkołach robót. Wykładane są przedmioty: haft biały, kolorowy i kościelny, koszykarstwo, guzikaństwo, wypalanie na drzewie, wyrzynanie na szkło, krój, kwiaty, słoje, rysunki, oraz wszelkie roboty ręczne praktyczne i artystyczne. **Dla pań nauczycielek i freblanek, kurs pospieszny.** Lekcje rozpoczęły się 4 września, od godz. 8—6 i od 6—9 wiecz. Zapis uczennic od godz. 2—7 wiecz.

Pierwsza Szkoła Rękodzielnicza dla Kobiet

**A. Krowickiej i L. Jasińskiej**

w Eodzi, ul. Karola Nr. 16.

Nagrodzona, wielkim złotym medalem na wystawie rzemieślniczej. Lekcje rozpoczynają się 1 września. Zapisy codziennie między 10—12 rano i 2—6 po poł. Szkoła wydaje patenty zatwierdzone przez władzę.

Praktycznym jest dla każdej z Pań skorzystać z fasonów bez poprawki, gdzie może samodzielnie wykonać swoje suknie i kostjumy.

## 1-a Modna fachowa szkoła kroju K. Zdybickiej

Konstantynowska № 5.

Dyplomowana nauczycielka przez Paryżką Akademię kroju od 25-go Września rozpoczynają się kursy wieczorowe, dostępne dla każdej z Pań pod każdym względem. Opłata za naukę w ratach tygodniowych od 50 kop. Po ukończeniu nauki otrzymuje każda z Pań świadectwo. Zamówiono fasony wykonywa się natychmiast.

Z poważaniem K. Zdybicka.

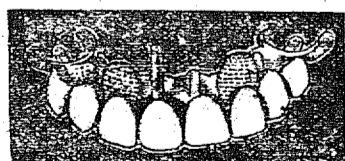
## Gra w piłkę nożną o mistrzostwo Łodzi i okolicy

na rok 1916.

W Niedzielę, dn. 17 Września o g. 4 i pół po poł. na placu Sportowym w Helenowie rozegrania będzie match footballowy między drużynami Towarzystwa Sportowego „Polonia“ — Tow. Sportowego „Sturm“.

## Lekarz dentysta M. CHWAT

Piotrkowska 55.



Najnowsze wynalazki w leczeniu zębów i w oddziale technicznym podług prof. Br. Aryana i prof. Junga. Leczenie plombowanie i usuwanie zębów absolutnie bez bólu za pomocą specjalnych metod i aparatów. Plomby złote platynowe, porcelanowe i in. Laboratorium sztucznych zębów podług najnowszego systemu artystycznie wykonywane. Mosty złote platynowe i porcelanowe. **Korony emaljne o kolorze naturalnych zębów.** Uszczelnianie ruscjących się zębów. Regulowanie zębów krzywo rosnących i wystających szcęk za pomocą najnowszych metod i aparatów podług prof. Angle. Leczenie wszelkiego rodzaju stanów zapalnych i ran jamy ustnej. **Masaż wybrzojny** przy zapaleniu dziąseł. **Uzupełnienie brakujących części twarzy** przez sztuczne

Wyróżniają się dobrocią proszek do prania bielizny

# „PRALNIK“

Fabryki chemicznej Joh. Setzer i Em. Werner w Warszawie

EDMUND BOGDANSKI, Łódź, ul. Dzielna № 30, Będzin, ul. Słowiańska № 40, (skład towarów kolonialnych, cukierniczych, konserw i mydła). Paczka 22 kop. Proszę ządać wszędzie! Paczka 22 kop.

**130** wolnych od rekwizycji, kół rowerowych z gumą, jak również **150** pierwszorządnych separatorów do mleka z wydajnością na godzinę po 60 i 130 litrów częściowo lub w całości, jest natychmiast okolicznościowo do odstąpienia po niskiej cenie.

**E. Strassburger**  
Toruń-Thorn Brückenstr.

Lokal Stowarzyszenia Rządców Nieruchomości

z dniem 20-go Września r. b.

: przeniesiony został na : **ul. Zieloną № 5**

tamże sprzedaż kartek i książek meidunkowych.

## Teatr Miniature

Łódź, Cepielniana № 34 pod kierunkiem literacko-artystycznym T. Orłowskiego

Nowa dyrekcja.

Nawzajem atrakcje! Program № 5.

Król śmiechu i satyry.

**Józef Zejdowski**  
**W. Janota,**  
**Bińkowski**  
**Orłowski,**  
**Fr. Miłosz,**  
**KOBER,**  
**LUKAS,**  
**Swiderska,**  
**Bakowska**

i wiele innych pierwszorządnych atrakcji. UWAGA: Wkrótce wielka niespodzianka dla widzów.

Początek przedstawień w soboty, niedziele i święta o godz. 5 m. 30 i 8 m. 15; w inne dni tylko jedno przedstawienie w 3-ch częściach o godz. 8 m. 15 w., w środy i soboty zmiana programu. Kasa otwarta od 11—1 przed poł. i od 4 po południu.

Specjalista

**Dr. L. PRYBULSKI**

przeprowadził się na Zawadzka № 1 róg Piotrkowskiej, do domu Szeiblera,

choroby zewnętrzne i włosów

Przyjmuje od 8—1 r. od 4—9. Panie od 5—6 p.p.

**Dr. M. Goldfarb**

Choroby zewnętrzne

ul. Zawadzka № 18 róg Wólczańskiej  
Godziny przyjęć: od 9—12 i od 5—7 rano od 5—6 po poł.

**Dr. Edelberg**

ul. Piotrkowska 79.

Choroby dziecięce, wewnętrzne i kobiece. Leczenie elektrycznością. Przyjmuje od 8—9 i pół rano i od 4—6 po poł.

Porady lekarskie w Sałutach przy ul. Aleksandrowskiej 37 od godz. 10 do 12 rano przyjmuje chorych

**Dr. Edelberg**

Specjalista chorób dziecięcych, wewnętrznych i kobiecych. Leczenie elektrycznością.

Dentysta

**Józef Halpern**

przeprowadził się

na ul. Piotrkowską № 88.

## Restauracja

Meisterhaus przy ul. Przejazd № 1 z dniem dzisiejszym przeniesiona została do lokalu zimowego

S. Wilamowski.

## ESPERANTO

ŁÓDŹ ESPERANTO

★

SOCIÉTÓ

może każdy poznać w

słowie i piśmie w ciągu

3 miesięcy. Opłata 2

rb. Zapisy do grup pol-

skich i niemieckich

codziennie od godz. 8—10 wiecz.

Łódź. Tow. Esperankie

Długa 90 róg Andrzeja

Dla uzupełnienia kompletu do malowania

## Z żywego modelu

poszukuje się jeszcze 3-ch uczniów. Zgłaszać się do artysty-malarza S. Ardzewskiego od 2—7 po poł. ul. Andrzeja Nr. 7 m. 32.

## Zawiadomienie.

W Szkole kroju i szycia A. KOPYDŁOWSKIEJ, Piotrkowska 154. Od dnia 1 i 15 września rozpoczyna się 3 miesięczny kurs nauki kroju i szycia za opłatą 3 rubli miesięcznie. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. **Wydaje patenty.** Sprzedaż fasonów papierowych.

## Sala zajęć

Nauka wszystkich robót ręcznych i szycia dla kobiet i dziewcząt od lat 14 za opłatą 60 kop., tygodniowo. Bardzo biednym bezpłatnie. Zapisy codziennie od godz. 2-ej do 5-iej po południu Piotrkowska 154. A. Kopydłowska.

**A! A! A! A! A! Meble nowe i używane** w dużym wyborze oraz łóżka metalowe najtaniej sprzedaje Magazyn Mebli Władysław Romiszewskiego Piotrkowska 116 i piętrowy front. Okazyjnie sprzedam bilard kręgielkowy.

**A. A. A.** Potrzebne nauczycielki domowe z muzyką, freblanki ze świadectwami, gospodynie z dobrym gotowaniem. Biuro Nauczycielskie F. Sękowskiej Przejazd 14.

**A. A. M.** Meble kupuje. Oferty pod literami L. K. do Gaz. Łódz.

**Elegancki gabinecik dębowy,** meble używane, do sprzedania. Mikołajewska 87 m. 40.

**Kupię schody kręcone żelazne.** Wiadomość Edmund Wasiliewski Mikołajewska 67 skład towarów.

**AWK!** okazyjnie sprzedam. Zachodnia № 51. Stolarnia.

**38 morgów ornej ziemi,** w tem 4 morgi łąki i dwa stawy, z murywanym domem mieszkalnym, takież budynkami, pół wiorsty od konstantynowskiej remizy tramwajowej, zaraz do wydzierżawienia na lat 4. Blizsze szczegóły w Adm. „Gazety Łódzkiej“.

**Prośby skargi** Kona. prawny Gers out, Piotrkowska 84.

Potrzebny dozwiny czeładnik krawiecki na duże sztuki. Krótka 9. Wierzbicki.

**Poszukuję pokoju umiarkowanego z osobnym wejściem.** Oferty w Adm. G. Z. pod „pokój“.

**Potrzebna kobiecia do postugi,** lub do służby. Skwerowa 10 m. 1.

**Potrzebny czeładnik krawiecki,** Mikołajewska 32.

**Poszukuję czarne lustro Terno** a także gazowe lampy używane. Oferty K. Z. w Adm. Gaz. Łódz.

**Wielka oszczędność!** Ubranie z materiału „amerykańska skóra“, można nosić 5 lat. Piotrkowska 145 m. 34.

**Agnieszka Krzywicz** zgubiła paszport niemiecki, wydany w Chojnach.

**Franciszek Andrzejczak** zgubił paszport niemiecki, wydany z gm. Piątek.

**Kazimierz Fyd** zgubił weksel na 500 rb. wystawca Wojciech Fyd. Weksel takowy nieważny.

**Lekcja Wysocka** zgubiła paszport niemiecki, wydany przy ul. Suwalskiej 11.

**Marianna Lenche** zgubiła paszport niemiecki, wydany przy ul. Przejazd nr. 1.

**Władysław Marczewski** zgubił paszport niemiecki, wydany przy ul. Długiej 29.

**Zgubiono 2 paszporty niemieckie,** wydane przy ul. Ewangelickiej 10 na imię Agnieszki Urbanowskiej i Maksyma Urbanowskiego.

**Zaginęły cztery bilety** po 1/5 na loterię G. R. Z. O. № 50108D, 50107E, 25612B, 25616A. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot do Szkoły Kniecia Łódzkiego w godzinach rannych Forjer wskaże.